

POŚLANIEC

POLSKO-KATOLICKIEGO KOŚCIOŁA

MESSENGER OF POLISH CATHOLIC CHURCH

Tygodnik poświęcony sprawom religijnym, społecznym i naukowym.

Rok II. Newark, N. J., Niedziela, 18-go Maja 1924.

No. 20.

Copy 3 cents.

Pojedyńczy Nr. 3 centy.

PRZEDPŁATA: ROCZNIE \$2.00 — PÓLROCZNIE \$1.00.

KS. JÓZEF ZIELONKO, Wydawca. 74—13th Avenue.

O PROHIBICJI KSIĘŻEGO BEZ- ŻENSTWA I JAK KSIĘŻA RZYM- SKO-KATOLICY ZACHOWUJĄ PROHIBICJĘ.

W Temeszwarze na Węgrzech, katecheta ksiądz Dezydery Lambert gwałcił dziewczynki, które uczęszczały na naukę religii przygotowujące je do pierwszej komunji św. w swoim mieszkaniu a po spełnionym czynie haniebnym na nich, kazał im przysięgać na krzyż, że nigdy nikomu tego nie powiedzą. Byłby świat się nigdy o tem nie dowiedział, żeby nie następujący wypadek: — Jedna z tych dziewczynek wróciła do domu po pierwszej komunji w białej jak zwykle sukience. Matka jej zauważyła u dołu na sukience plamy; zaniepokojona tem, udała się do lekarza, który po zbadaniu orzekł, iż dziewczę jest zgwałcone i w dodatku zarażone przez sprawcę zbrodni. Na podstawie tego orzeczenia aresztowano księżulka. Dowiedziano się też i o innych nieszczęśliwych istotach, uwiedzionych przez czcigodnego katechetę. Oto ich imiona i nazwiska: Marja i Józefa Schmidt, Anna Nager, Izabella Jawora, Marja Gal, Eliza Reschitz, Eliza Reish, Stefania Pilcher, Marja Pezzeg, Małgorzata Mueller i Elżbieta

Ehrenreich; wszystkie one są w wieku od 8 do 12 lat...

W Chicago, Ill. ks. Jagielski został usunięty z parafiji przez lud ponieważ zrujnował życie pewnej panience, a gdy ta żądała, żeby się z nią ożenił, gdyż poczuła się w stanie błogosławionym, ten z rodzicami panienki przez się uwiedzionej załatwił sprawę, dając kilka tysięcy odczepnego....

W Neuhausel skazano ks. Augusta Schoehn na trzy lata więzienia karne go za shańbienie 13 dziewczynek do lat 14. Ksiądz Schoehn ma lat 47. Gdy sprawki wyszły na jaw, próbował jak zwykle to czynią, uciec, ale został schwytany i zasądzony.

Jestto wyciąg z aktów sądowych w różnych państwach za przeciąg tylko pięciu lat. — Jak na tak krótki czas wcale nie zła kolekcja — co? — Cóż to dopiero mówić o różnych skandalach, które zostały zatuzzone i światła Bożego nie oglądają. Gdy z uwagą od czytamy ten wykaz, to szczególnie uderzy nas w oczy, że owi jegomościowie uprawiali swoje soudenności z nieletniemi dziećmi. A tu matki nasze, Polki myślą, jak dziewczę pójdzie na plebanie a jeszcze przyniesie jakiś prezent od księdza, to już na pół jest w niebie. Niechżesz wagą uwagę zwrócić powyższy wykaz, miejcie się na ba

czności, aby i wasze dzieci nie spotkał los podobny wskazaniem powyżej. Bóć i tamci rodzice w dobrej wierze posyłali dziatki swoje do szkoły parafialnej i na naukę religji, a co się z niemi stało?..

Teraz przedźmy do kategorii kapłanów, którzy na plebanjach swoich rozkoszują się w towarzystwie niewiast, po największej części zebranych mężom.

Ksiądz żądgowolski, będąc w Osiecinach w guberni warszawskiej proboszcem, wykradł panu Dzierzbickiemu żonę i pieniądze z nią przed kilkunastu laty i uciekł do Ameryki. Obecnie na chwałę i sławę proboszczuje sobie w najlepsze i używa świata, póki służy lata..

W Brazylii w Campo Largo ks. Andrzejewski, eks pijar, w Krakowie porwał żonę pewnemu złotnikowi i uciekł z nią do Brazylii; tam dostał parafię i nie tylko, że sam używał baby co mógł, ale karmił nią nawet biskupa Barros w Curytybie, w Paranie, posyłając ją regularnie co tydzień biskupowi.

W Chicago ksiądz Furman też trzymał żonę od męża, która swojego czasu utrzymywała karcznię na granicy prusko-rosyjskiej. Mąż jej umarł, przywędrowała do Ameryki i wyszła powtórnice za mąż. Ale ks. Furman zdaniejszy; porzuciła więc męża i poszła na plebanję. Ksiądz Furman dopomógł finansowo, założyła więc pod cmentarzem świniańnię, gdzie chowa wieprze. Ksiądz Furman obecnie często w drodze na cmentarz znajduje tam stację popasową..

Ksiądz Stasio Łozowski w Hartford ma też u siebie kobietę zamezną, która zostawiła męża na Litwie.

W Haliczu lat temu kilkanaście, popełniono zbrodnię zupełnie podobną zbrodni częstochowskiej. Wówczas to rzymsko-katolicki ks. Matkowski, kate-

cheta, zalecał się do żony księdza ruskiego Ł. we wsi Załukowie, koło Halicza. Ks. Matkowski dłuższy czas prowadził miłostki z żoną popa, o czem tenże nie wiedział. Natomiast wiedział o tem cioteczny brat nałożnicy, który postanowił gruchającą parkę wylapać na gorącym uczynku, co mu się też rzeczywiście udało. Oto pewnego dnia podczas nieobecności ks. Ł., przybył, jak zwykle uwodziciel cudzej żony i... gołąbki poczęły gruchać w ogrodowej altanie. Lecz w tym samym czasie przybył też i brat nałożnicy pod altanę, a ukrywszy się w zaroślach podsłuchiwał i śledził gruchającą parę. Ponieważ to gruchanie przeciągnęło się aż do późnego wieczora, a podsłuchujące mu bratu wyczerpała się cierpliwość, wyszedł z ukrycia i, stanawszy przed rozanielonymi kochankami, począł im czynić wyrzuty, a zarazem groził doniesieniem o tem wszystkiem ks. Ł. Ksiądz Matkowski wraz z nałożnicą zaskoczeni taką niespodzianką z początku nie wiedzieli co począć, lecz się prędko zorientowali w sytuacji i postanowili świadka całej ohydy ich stosunku uprzętnąć ze świata. Jak postanowili, tak też uczynili. Ona pobiegła do kuchni po siekacz, on zaś wyjął nóż i razem rzucili się na świadka, który bynajmniej tego się niespodziewał i zamordowali go na miejscu. Następnie odcięli mu głowę i włożyli trupa do worka, wynieśli go z ogrodu i pod osłoną nocy wrzucili go do rzeki Łukow. Następnie pozacierali ślady swojej zbrodni, zdjęli skrwawione ubrania i spalili, poczem rozesli się najspokojniej, jak gdyby się nigdy nic nie stało. Na drugi dzień rano trup wypłynął na powierzchnię wody. Wyłowiono go. Lotem błyskawicy rozeszła się wieść po całej wsi o tym bestyalskim mordzie. Zajął się nim władze, i miejscowa żandarmerja doszła po nitee do kłębka, wysledzając rzeczywistych morderców.

Tego samego jeszcze dnia aresztowano zbrodniarza, księdza Matkowskiego w chwili, kiedy ubierał się do mszy w kościele w Haliczu. Później aresztowano żonę księdza Ł., która czynnie pomagała w tem morderstwie. Sprawa stała się głośną. Odbyła się rozprawa sądowa, skazano zbrodniarza, lecz nie na karę śmierci jak to czynią zwykle ze zwykłymi śmiertelnikami; mordercę skazano na sześć lat więzienia, jego kochankę na trzy lata. "Odsiedzieli swoje" i wyszli z więzienia. Ona wróciła do męża, a on... do Ameryki.. Po dobnego nazwiska jest proboszcz w Grand Rapids, Mich., który przedtem niepoehlebnie proboszczował w Bay City, gdzie miał wiele kłopotów z swoją gospodynią, której mąż niewiedomo jakim cudem zaginał.

Ciąg dalszy nastąpi.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Pomimo dość umiarkowanego powietrza, niektórzy już oierać poczy-

Dwa obozy, lewica i prawica nieświata", że idzie ponoć z prawicą. — dość, że wywracają koziołki partyjnopolityczne w Polsce — przenieśli się też i na ziemię amerykańską z swoimi doktrynami. Pisma prawicowe bluzgają pomyjami na pisma lewicowe — te ostatnie na prawicowe, i tak w koło Macieju. Jest lewica, jest prawica — ale Polski niema..

„Nowy świat", pismo lewicowe, ogromnie się gniewa na „Dziennik Ludowy" — też lewicowy, a jakże! — Dziennik Ludowy ogłosił przyjazd posła Wróblewskiego do Chicago, no, i za to dostał porządne lanie od „Nowego Qwiata", że idzie ponoć z prawicą. — Nam się zdaje, że „Nowy świat" powinien dostać porządną wsypę od „Ludowego", za to, że ogłasza obchody majowe i nabożeństwa w kościołach oraz wymarsze towarzystw do kościoła i z kościoła na sale obchodowe. Podkreślanie tłustym drukiem księży, jak np.

Ks. Szpilmana w Harrison, N. J., za to że będzie przemawiał na obchodzie parafialnym, dla lewicowego pisma jeszcze takiego; za jakie chce uchodzić „Nowy świat" — powinno być ujmą. Tymczasem kto smaruje ten jedzie. — Kto płaci, temu Nowy świat robi reklamę. Co robi „Nowy świat" — może też robić i „Dziennik Ludowy" — Niepotrzebne uwagi uwłaszczają innym, gdy się na tym samym jedzie koniku i te same robi skoki.

Poseł Wróblewski niestuzne dostaje cęgi w prasie lewicowej za to, że niewziął udziału w obchodzie Spójni z kościoła narodowego. Zóito dziubi redaktorowie niektórych pism robią wielką polityczną aferę. — Nam się ta sprawa zupełnie inaczej przedstawia. Gdyby aranżerowie obchodu zaprosili posła Wróblewskiego jako polacy — napewno do polaków przyjechałby pan poseł. Lecz skoro podkreślili, że to czynią jako członkowie kościoła narodowego, pan poseł odmówił, ponieważ Polska takiego kościoła nie ma, a rząd polski na taki kościół w Polsce niechce się zgodzić. Co polski rząd w Polsce nieuznaje i na co się niechce zgodzić — muszą też to samo czynić przedstawiciele polskiego rządu wszędzie, gdzie są. O tem zóitodziubi redaktorowie i aferzyści powinni trochę też wiedzieć, i niedopatrywać się zbrodni, tam, gdzie jej zupełnie niebyło.

Ks. Bonczak z kościoła narodowego który powrócił z Polski, objeżdża po Ameryce, czerni Polski Rząd i przedstawia w ujemnem świetle polską państwowość, twierdząc i podkreślając to, że Polska jest nietolerancyjną, bo niepozwala na odprawianie nabożeństw po polsku.

Ktokolwiekbądź obznajmiony nieco z prawami w Polsce, musi wiedzieć o tem, że duchowni różnych wyznań są jednocześnie urzędnikami stanu cywilnego i za prowadzenie ksiąg metrycz-

nych dostają pensję. Takimi państwowymi urzędnikami w Polsce są księża rzymsko-katolicy, odprawiający nabożeństwa po łacinie. Księża Marjawiccy odprawiający nabożeństwa po polsku. Księża luterkańscy, kalwińscy, baptyscy, odprawiający nabożeństwa po polsku, księża ruscy, po rusku, księża żydowscy po żydowsku. Rząd polski otacza opieką wszystkie te wyznania,

księżom tych wyznań płaci pensję. — Ponieważ każdy duchowny w Polsce jest jednocześnie urzędnikiem państwowym, a ks. Bonczak nie będąc urzędnikiem państwa polskiego, chciał urzędować — za to został ukarany więzieniem, a ks. Hodurowi policja zabroniła odmówienia głośno z ludem „Ojciec nasz” w Krakowie. Polska mając swoje wyznania, niepotrzebuje importować z zagranicy, polscy kapłani w Polsce dla Polski wystarczą. Gdyby księża „narodowi” Hodur i Bonczak poszli do Marjawitów, mogliby co dzień odprawiać po polsku kilkanaście mszy a rząd polski otoczyłby ich opieką i uczcił stosownie jako gości amerykańskich. — Skoro zaś chcieli narzucić Polsce swoje prawa i urojone mrzonki o wielkości zamienić w Polsce na rzeczywistość. Polska i Jej rząd musieli uczynić z nimi to, co się czyni z każdym uzurpatorem i przestępcą praw.

Zarzut, że Polska jest nietolerancyjną nie jest niczem stwierdzony. Kilka tygodni temu doniosły nam pisma z Polski, że jeden wojskowy urzędnik, przyjął Judaizm, poddając się rytuałowi religii mojżeszowej — zamieniając chrzest na obrzezanie. Ks. Bonczak i Ks. Hodur mogliby to samo uczynić, a napewno polski rząd temby nieprzeszkodził, a Polska nic by nie straciła.

Niepotrzebne żale na rząd polski. — Czernienie i plugawienie odstrasza. Kłamcy nigdy nic trwałego niezbudowali. Kościół narodowy gdyby używał więcej prawdy, a mniej fałszu, może-

by był nienatrafiał na przeszkody. — Zresztą gdyby kościół narodowy był narodowym — cały naród by go za swój uznał. Ponieważ jest Hodurowym & Co., niewszyscy chcą być członkami tej eksploatacyjnej spółki, której celem jest rozbijanie katolickich parafji, kłamstwo, oszczerstwo, obłuda, niewiara, pod szumnym hasłem „narodowy”.

Ks. Bonczak lepiej zrobi, gdy zaprzestanie plugawić polski rząd i Polskę. Chce pieniędzy — to niech powie narodowcom aby mu dali, ale zbierać pieniądze, plugawiąc Polskę i polski rząd — to nawet i ks. Bonczakowi nie do twarzy.

O RÓŻNYCH RELIGJACH I SEKTACH.

Jeżeli Jehowa jest dla Izraela bogiem wojny — to arka jest jego sanktuarjum. Od czasów denterenomiom, w arce mieściły się tablice przykazań — i zwała się ona „arką przymierza” (katolicy dziś modlą się, a raczej arce przymierza czyli skrzyni — każą się za siebie modlić.) Arka wraz ze swymi cherubinami i pokrywą jest zamknięta w świętem świętych i niedostępna oczom ludzkim. Jest „arką” świadectwa” albo „zakonu” — i przed nią składa się to, co miało być złożone przed Jehową. Arka była niegdyś sanktuarjum obozowem, przenośnią sielizbą Jehowy; zastępuje ona niejako Synaj i symbolizuje obecność Boga (u katolików arkę zastępuje cymborium w wielkim ołtarzu, opłatek lub chleb żywego boga).

Stade wyklada rzecz w ten sposób: Arka jest to transformacja kamienia, a Izraelici niegdyś uważali kamienie za mieszkanie Boga i że Bóg Synaju spótił się zdawnemi pojęciami. Dowodzenie to sprzeczne jest z samą zasadą, która nie dopuszcza obrazu bóstwa.

Możliwe natomiast, jak dowodzi Smend, że arkę świętą uważano, jako realnie mieszczącą Boga obecnego. Z tego wynikał pewien rodzaj i ślady fetysyzmu, niekoniecznie jednak zgodny z myślą Mojżesza. Również zestawienie — jak to czyni Winckler — imienia Aron, brata Mojżesza, z odwołaniem pojęciem „arka” (po hebrajsku aron) — jest zapewne igraszką etymologiczną bez znaczenia. Po złożeniu arki w świątyni Salamona, nie słyszemy już prawie o niej, co zgadza się z jej charakterem sanktuarjum obozowego. Tekst Jeremias 3. 16. wyraża zdanie, że arka nie jest bezwzględnie koniecznością.

W pierwszym okresie było konieczne dla religji Izraela, aby Jahwe się wykazał zdolnym zapewnić stałe narodowi swemu być silny i niezależny. Zdobycie miasta Jebus (które później przemianowano na Jeruzalem) było zwyciężstwem stwierdzeniem tego faktu. Stolica Dawida stała się centrem hegemonji politycznej Izraela, oraz, gdy Dawid wprowadził arkę na Syon, hegemonji religijnej.

MISJE DAWNIEJ A TERAZ.

A gdybyś kiedy Boże, poważał się sam co uczynić bez nas, to patrz na te stosy płonące z Twoimi wyznawcami! — Ciebie to spotka, jeżeli nas tj. papieży i jego usług nie będziesz słuchał i nam służył...

Jedynie Bóg miłosierny litował się nad nieszczęśliwym rodzajem ludzkim i pobudzał serca ludzkie do miłości swej, umacniał i utwierdzał wiarę. W kilku państwach powstałi mężowie święci, którzy stanęli w obronę sponiewieranych, biednych i nieszczęśliwych. W roku 1360. W Anglii, w mieście Oxford, proboszcz i profesor uniwersytetu, Jan Wickleff w gorących słowach zaczął chlostać zepsucie kleru i

rozpusty, żądał od nich tj. od księży biskupów i papieża, aby wrócili prawa i ludowi skradzione dobra, aby żyli w ubóstwie, aby zaprzestali mordów i rozbojów a wrócili do ewangelicznego życia. Jedynie tylko wczesna śmierć uratowała go od spalenia na stosie... żył w cę. Zato w roku 1412 wygrzebano z ziemi jego martwe zwłoki i spalono na stosie. Ale nie zdołano spalić idel Wickleffa i słowa jego, powtarzano sobie z ust do ust, zastanawiano się nad niemi i poczęto żyć według nich.

W 1415 roku spalono na stosie ks. Jana Husa, kapelana kaplicy Bellemskiej w Pradze czeskiej za to, że się ośmielił w swych kazaniach nawoływać duchowieństwo do pobożności, wyzbycia się zabobonów, oszustwa, kradzieży, morderstwa i innych zbrodni, że nawoływał, aby duchowieństwo rozpoczęło żyć według nauki Chrystusa i świętych Apostołów, i aby wróciło ludowi to, co mu przemocą zabrano. Takie kazania i nawoływania nie mo-

Pozdrowienie Czytelnikom „Postańca”

SĘDZIA POKOJU I NOTARJUSZ

A. COHEN

231 COURT STREET

Tel. Market 9485

F. R. RUSINIAK

Polska Gospoda, oraz hala na wszelkie zabawy.

62 JONES STREET.

I Gospoda

Telefon Market 3336

S & R. CLOTHES SHOP

Wiosenne i Letnie Ubrania
dla mężczyzn

Ceny umiarkowane.

189 SPRINGFIELD AVE róg Prince

gły podobać się papieżowi Janowi XXIII, osławionemu rozbójnikowi morskiemu, o którym już powyżej była mowa i jego świcie. Dlatego też dnia 6-go lipca 1415-go roku przemocowano Hussa do pała a po obłożeniu go drzewem i słomą podpalono. Buchnęły płomienie a z ust kapłana Hussa usłyszało słowa modlitwy: "Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś za nas cierpiał rany, zmiłuj się nademną." Na głos tej modlitwy zatkali oprawcy uszy swoje, aby nie słyszeć imienia Jezusowego. Tegoż samego dnia cesarz Zygmunt złożył papieża Jana z tronu i do tego samego więzienia wtrącił.

O rok później ten sam los co ks. Jan Hussa spotkał i Hieronima z Pragi. Obaj zginęli śmiercią bohaterską, męczeńską z rąk zbrodniarzy papieskich. Sekretarz papieski Marcin Pogio, wystawia Hieronimowi, w liście do Aretina, takie świadectwo: "Nie widziałem nigdy tak wymownego męża, podobnego do starożytnych, jak Hieronim. Nieprzyjaciele jego wytoczyli przeciw niemu wiele oskarżeń, on jednak się pięknie, skromnie i mądrze bronił, że nie jestem w stanie opisać. Hieronim wzruszył serca wszystkim, nazwał Hussa pobożnym, świętym czło-wiekiem, który występował przeciw na-dużyciom kościoła, pysze prałatów i ich zbytkowi, z jakim dobytek biednych trwonią na dziewki, żarcia, pija-tykę, gry, polowania... Hieronim pocho-dził ze szkoły starszych mędrców. Sce-wola nie trzymał odważnej swej ręki w ogniu, jak on swoje ciało. Sokrates nie wychylił tak spokojnie swej trucizny, jak on wstąpił na stos..."

W roku 1432 spalono na stosie ks. Tomasza Conecte w Teander za to, że w swych kazaniach często zwykł był mawiać następujące nawoływania: "W Rzymie dzieją się okropne rzeczy; kościół potrzebuje poprawy, kto Bogu

Telefon Mitchell 3373.

Residence Tel. Bigelow 4634

Jerome Alper

POLSKI ADWOKAT
207 MARKET STREET
Newark, N. J.

Dla wygody naszych klientów otw-
rzone zostało drugie biuro:

256 Hollywood Ave., Hillsdale, N. J.

PIOTR DOŁONGIEWICZ

Cukierki, Cygara, Papierosy.

Cukierki, Cygara, Papierosy oraz
chłodne napoje.

146 LIVINGSTON STREET

Telefon Mitchell 1655

JULJAN DEMKÓW

Sprzedaje Farmy, Loty i Domy

58 MORTON STREET

S. KOZUBAL

SKŁAD WĘDLIN I WYRĄB MIĘSA

102 SO. ORANGE AVENUE.

F. GOSZTYŁA

POLSKA GOSPODA

56 MORTON STREET

POLSKA RODZINA

Przyjmę jednego lub dwóch panów
na mieszkanie. Ładne dwa pokoje u-
meblowane na piętrze od frontu, z o-
sobnem wejściem.

70 HOWARD STREET

J. DOBOSZ

Biuro realnościowe, sprzedaż domów
lot i farm.

38 CHARLTON STREET

służy, niech się nie lęka kłatwy papieża." Współcześni twierdzą i wyznają publicznie, że do niebios wywyższył go Bóg.

Kardynał Andrzej, arcybiskup Krainy ginie w więzieniu w Bazylei, wrzucony tam w roku 1482 przez papieża Sykstusa IV za to, że się odezwał do papieża w następujących słowach: "Cały kościół zachwiany jest przez wanie, kacerstwa, grzechy, występki, nieprawości, błędy i różnego rodzaju zepsucia. Jest zgoła sposobny, aby go pochłonęła otchłań wiecznego potępienia dlatego ogłaszamy powszechny sobór, mający zreformować wiarę i poprawić obyczaje".

Ks. Hieronimus Savonarolla miewał kazania we Florencji. Głos jego był przenikający i zachwycał wymową serca słuchaczy — albowiem wołał on: "Kościół musi odzyskać życie nowe. Bóg odpuszcza człowiekowi grzechy i usprawiedliwia go z łaski. Ile usprawiedliwionych na ziemi, tyle objawów miłosierdzia w niebie. Nikt nie może chlubić się z samego siebie. Gdyby zapytało się wszystkich sprawiedliwych, którzy są przed okolicznością Bożą: Czy doszliście zbawienia przez własne siły, to jednogłośnie dali by odpowiedź:

ciąg dalszy nastąpi.

Kościół Polski Katolicki przy zbiegu ulic Wilsey & Warren. — Nabożeństwa w niedzielę, o godzinie 10:30 przed południem; nauka dla dzieci o 3-iej po południu.

Rodacy, braliście udział w nabożeństwach, których nierozumiecie. Bo i luź z Was mówi łacińskim językiem?

Przybywajcież więc licznie na nabożeństwa odprawiane w języku ojców naszych — w języku naszym, polskim

Wszystkich zapraszamy

Komitet i Proboszcz.

F. SWIĘCICKI HARMONISTA

Dostarcza muzykę na bale wesela
i wszelkie okazje.

JAN CZERNIAWSKI
POLSKA GOSPODA
311 SPRINGFIELD AVENUE

S. ZBOROWSKA

Grosernia z buczernią i Owocarnia.

259 FERRY STREET

Tel. Mulberry 3199—0395

I. SIEGEL

FARBY, POKOSTY, OLEJE,
TAPETY.

8 CHARLTON STREET,
przy Springfield Ave., Newark.

STANISŁAW KLASO

Cuklerki, cygara, papierosy i chłodne
napoje.

Dostarczam muzyki na zabawy.

92 FERGUSON ST.

Telefon Market 7239

JÓZEF ROTH

Polsko-Słowacki Pierwszorządny
MĘSKI KRAWIEC
Czyszczenie, prasowanie i reperacja
naszą specjalnością.
132 WEST STREET
między Montgomery i W. Kinney

ST. PAŁUBIAK

Polsko-Ukraińska Restauracja
oraz Hala na wszelkie okazje.

150 COURT STREET.

SILVER & STEINBERG

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

Dla dzieci specjalne klisze a ceny umiarkowane.

Mówimy po polsku.

275 SPRINGFIELD AVENUE

Tel. Bergen 3483.

DR. LEON BANACH

2867 BOULEVARD JERSEY CITY

Tel. 9109 Market

POLSKI DENTYSTA

Dr. B. B. MATZ

41 BROOME STREET

róg Springfield Avenue.

S. W. GAJDEMAK

POLSKA APTEKA

Recepty lekarskie naszą specjalnością

Róg 15-ej Avenue i Bruce Street.

Tel. Market 7626

J. KOZAK I A. POCHMARA

Dostarczają Lód do Domów.

538 MARKET STREET.

N. BERTL'S

Skład djamentów i wszelkiej biżuterji.

46 SPRINGFIELD AVENUE

LEON GÓRSKI

**Biuro Realnościowe, Gospoda
i Restauracja**

48 SO. ORANGE EVENUE

Tel. Mitchel 1554

PAWEŁ PITNICKI

Polska Gospoda

52 WALLACE STREET

Telefon Market 9354

S. CICHOWSKI

Sala do wynajęcia na bale i zabawy
oraz automobile na wszelkie okazje.

560 MARKET STREET

KORNEL KACZOROWSKI

Nowo Otwarta Polska Gospoda

33 WEST STREET, róg Mercer St.

JAN ILNICKI

Polska Gospoda

31 JONES STREET

KASPRZYCKI I RYKOWSKI

Nowootwarta

POLSKA GOSPODA

123 BELMONT AVE.